

Tylko serce nie uśnie – Janusz Gniatkowski

Po lasach już rumieni się wrzos
W listowiu drzew nie śpiewa już drozd
A każda noc jest dłuższa niż dni
W źrenicach jej lśnią gwiazdy jak łzy
Ach, za kim to tak noc tęskni ta?
Za tobą to - i ona, i ja
Tylko serce nie uśnie
Snem jesiennym jak las
Co dzień będzie wspominać
w słońcu letnim twą twarz
Tylko pamięć nie zwiędnie
w noc przymrozków jak wrzos
Tylko pamięć mi zwróci
oczy twe i twój głos
Przywoła znów twoje spojrzenia najczulsze
Przywoła znów
Daleki pogodny dzień serdecznych słów
Tylko serce nie uśnie snem jesiennym jak las
Zimą będzie wspominać
w słońcu letnim twą twarz
Przeminie rok, przeminą i dwa
Przeminie gwiazd srebrząca się łza
Zimowy dzień zaiskrzy się też
Choć wokół dzień,
lecz w sercu mym zmierzch
Bez kogo tak, tak dłuży się dzień?
Bez ciebie to na serce padł cień
Tylko serce nie uśnie
snem jesiennym jak las
Co dzień będzie wspominać
w słońcu letnim twą twarz
Tylko pamięć nie zwiędnie
w noc przymrozków jak wrzos
Tylko pamięć mi zwróci
Oczy twe i twój głos
Przywoła znów twoje spojrzenia najczulsze

Przywoła znów daleki pogodny dzień
Serdecznych słów
Tylko serce nie uśnie
Snem jesiennym jak las
Zimą będzie wspominać
w słońcu letnim twą twarz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych